

Profesor Kornel Michejda – Sprawiedliwy wśród Narodów Świata

Professor Kornel Michejda – the Righteous Among the Nations

Okręgowa Izba Lekarska im. prof. Jana Nielubowicza, Warszawa;
Przewodnicząca Sekcji Historycznej Okręgowej Izby Lekarskiej

Summary

The aim of this paper is to present the figure of professor Kornel Michejda, who is recognized as “Righteous Among the Nations” for having taken risks to help Jews during the Holocaust. The material comes from archival records of the Jewish Historical Institute, printed papers and books and professor Michejda’s diary. Kornel Michejda was born on October 26, 1887 in Bystrzyca (Poland). He graduated from the Faculty of Medicine of the Jagiellonian University in Cracow (Poland). After his arrival to Vilnius professor Michejda formed the Surgical Department of the Stefan Batory University which dealt with general and other fields of surgical issues such as urologic surgery. During the World War II professor Michejda participated in secret teaching and hiding Jews. He saved two friends of him, also former lecturers of Stefan Batory University: Professor Michał Reicher and professor Ignacy Abramowicz. During his post-war professional career he was connected with Gdańsk and Kraków and played a meaningful role in the development of Polish surgery.

Keywords

Kornel Michejda, Righteous Among the Nations, Stefan Batory University

Profesor Kornel Michejda jest jednym z kilkudziesięciu polskich lekarzy wyróżnionych odznaczeniem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” przyznawanym przez Instytut Pamięci Męczenników i Bohaterów Holocaustu Yad Vashem w Jerozolimie osobom, które z narażeniem własnego życia ratowały Żydów podczas II wojny światowej. Na medalu nr 4956, przyznanym w 1992 r. rodzinie Michejdów, widnieje napis: „Kto ratuje jedno życie – ratuje cały świat”. Osobą wnioskującą o przyznanie odznaczenia była dr Ewa Rose-Boratyńska, która jak każdy wnioskujący musiała udowodnić, że ratując Żydów Profesor nie czerpał w związku z udzielaną pomocą żadnych korzyści finansowych, a jego życie lub wolność były zagrożone. Jak powszechnie wiadomo, najwięcej odznaczeń otrzymali jak dotąd Polacy, którym za ukrywanie Żydów groziła kara śmierci. Tym bardziej dziwi fakt, iż w licznych publikacjach opisujących życie i dorobek naukowy prof. Michejdy nie znajdujemy informacji na temat okoliczności

przyznania tego odznaczenia, a opis wojennych losów ogranicza się zwykle do stwierdzenia, iż w czasie wojny pracował on w szpitalach powiatowych na Wileńszczyźnie. Próżno też szukać obszernych relacji na ten temat w napisanym po wojnie przez samego Profesora pamiętniku. Swoją pomoc w ratowaniu żydowskich kolegów opisał jednym, zwięzłym zdaniem: „Dał on [domek nad jeziorem] też schronienie mym kolegom: profesorom Reicherowi i Abramowiczowi, którzy zagrożeni swym żydowskim pochodzeniem przetrwali tam szczęśliwie i bezpiecznie okres okupacji niemieckiej” (1).

Kornel Michejda urodził się 26 października 1887 r. w Bystrzyca na Śląsku Cieszyńskim (fot. 1). W 1893 r. rozpoczął naukę w dwuklasowej szkole ludowej w Bystrzyca, a po roku kontynuował ją w niemieckiej szkole w Cieszynie. Od 1897 r. uczył się w Polskim Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie, które ukończył w 1905 r. Już jako student rozpoczął pracę jako wolontariusz w Klinice Chorób Wewnętrznych



Fot. 1. Profesor Kornel Michejda. Narodowe Archiwum Cyfrowe. Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny – Archiwum Ilustracji sygnatura: 1-N-387

w Krakowie kierowanej przez prof. Walerego Jaworskiego. Po ukończeniu studiów na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego został przyjęty na stanowisko sekundariusza w Szpitalu w Ołomuńcu, gdzie pracował do chwili powołania go na stanowisko asystenta I Kliniki Chirurgicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w listopadzie 1913 r. Pracował i uczył się od najznakomitszych chirurgów tamtego pokolenia: Bronisława Kader-Kadera i Maksymiliana Rutkowskiego. W okresie I wojny światowej pełnił obowiązki lekarza w Wojskowym Szpitalu Garnizonowym, zdobywając doświadczenie w chirurgii wojennej.

W 1922 r. decyzją Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie Michejda został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego Katedry i Kliniki Chirurgicznej. Dał się wówczas poznać jako świetny organizator i kierownik nowo powstałego oddziału funkcjonującego w budynku Szpitala Wojskowego na Antokolu. Stworzył od podstaw Katedrę Chirurgii, która została w okresie międzywojennym zmodernizowana i rozbudowana o nowe sale operacyjne oraz pracownie: analityczną, bakteriologiczną i fotograficzną, a także bogatą bibliotekę (2). W głównym obszarze zainteresowań prof. Michejdy była zawsze chirurgia przewodu pokarmowego. W I Klinice Chirurgicznej przeważały operacje wyrostka robaczkowego i przepuklin, ale wykonywano także coraz liczniejsze z biegiem lat zabiegi wycięcia żołądka, jelita grubego i pęcherzyka żółciowego (2). W swoich publikacjach Profesor poruszał zagadnienia związane głównie z nowotworami jelita grubego, ale interesował się także młodą wówczas dziedziną medycyny – urologią. Za szczególnie ważne uznawał zagadnienia związane z diagnostyką i leczeniem raka nerki i gruźlicą układu moczowego. Od 1933 r. w obrębie Kliniki Chirurgicznej powstał pododdział

urologiczny, którego ordynatorem został Jakub Wolf Perlmann. Profesor Michejda dostrzegał konieczność ciągłego doskonalenia lekarzy pracujących w małych miasteczkach i na wsiach, organizując dla nich m.in. kursy poświęcone schorzeniom chirurgicznym (2). Profesor Michejda uczestniczył w pracach Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego oraz krajowych i zagranicznych towarzystwach naukowych. Pełnił też funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego dwóch kadencji (1932-1936) (3).

W 1937 r. niektóre polskie uniwersytety przyjęły limit 10% studentów żydowskich (*numerus clausus*), ograniczając tym samym dostęp do nauki Żydom. Oficjalnym powodem takiej polityki była chęć wyrównania szans młodzieży polskiej. Spowodowało to liczne wyjazdy zagraniczne młodzieży żydowskiej szukającej w Europie uniwersytetów, które nie stosowały tego dyskryminującego przepisu. Profesor Michejda otwarcie przeciwstawiał się temu zarządzeniu. Pisał w swoich wspomnieniach: „Jedną z ciemnych spraw, rzucających cień na stosunki uniwersyteckie przed wojną, był tak zwany *numerus clausus*. Instytucja ta ma swoją dawną historię. Stosowano ją w uniwersytetach w odległych czasach, gdy głównym motywem ograniczenia przyjęć słuchaczy na studia była ciasnota lub brak pomieszczeń w salach wykładowych, pracowniach naukowych, zakładach i klinikach. Z czasem ograniczenia te stosowano wybiórczo, w stosunku do kobiet czy osób odrębnych narodowości, względnie, jak przed wojną, do niektórych mniejszości narodowych, a w szczególności do Żydów. Nie muszę dodawać, że dyskryminacja taka była jednym z haniebnych relikwów niedawnej przeszłości, niezależnie od motywów, jakimi się powodowano” (1).

15 grudnia 1939 r. Uniwersytet Stefana Batorego został zamknięty przez władze litewskie, a prof. Michejdę, podobnie jak i innych polskich wykładowców, pozbawiono stanowiska. Przeniósł się wówczas do Poniewieża, gdzie rozpoczął pracę w szpitalu żydowskim.

Po wcieleniu Litwy do ZSRR w czerwcu 1940 r. wielu wykładowców Uniwersytetu Stefana Batorego odjęto pracę w peryferyjnych szpitalach powiatowych na Wileńszczyźnie. Stanowili tam kadre pierwszych, tajnych kursów nauczania medycyny (4). Wiosną 1942 r. powołano tajny Wydział Lekarski, którego pierwszym dziekanem został anatom, prof. Michał Reicher, równocześnie zastępca, a później szef sanitarny Okręgu Wileńskiego AK. Z uwagi na żydowskie pochodzenie musiał się jednak ukrywać. Wówczas jego obowiązki przejął mikrobiolog Stanisław Legeżyński. Profesor Michejda uczestniczył w tajnym nauczaniu, pracując w szpitalach miejskich oraz w szpitalu dla jeńców radzieckich, a także udzielał pomocy lekarskiej ukrywającym się Żydom. Niektórzy z nich do chwili operacji ukrywali się w lesie. Tych Profesor starał się po zabiegu umieszczać w Lecznicy św. Józefa (dawniej Przeździeckich), podczas wojny pełniącej funkcję szpitala powszechnego.

Na krótko przed wybuchem wojny rodzina Michejdów zakupiła teren pod budowę drewnianego domu letniego nad jeziorem Gulbińskim, nieopodal Wilna. Dom został ukończony i wyposażony w lecie 1939 r. Profesor pisał, iż dom był rozłozysty i wygodny, ale służył rodzinie krótko i w złym czasie. Stał się on miejscem schronienia dla żydowskich przyjaciół,

profesorów Ignacego Abramowicza i Michała Reichera. Zamieszkali oni tam wraz z kilkoma siostrami nazaretankami już w czerwcu 1941 r., czyli zaraz po wkroczeniu Niemców do Wilna. Siostry opiekowały się profesorami, a swoją obecnością stwarzały alibi dla częstych transportów żywności. Równocześnie Profesor udzielał pomocy lekarskiej zbiegłym z obozu pracy w Karabelkach Żydom, którzy dzięki pomocy jego synów byli przekazywani do oddziałów leśnych AK. W ostatnich miesiącach 1944 r. do leśnych oddziałów AK jako zastępca szefa sanitarnego Okręgu Wileńskiego dołączył także prof. Reicher.

W zachowanych dokumentach związanych z procedurą przyznawania odznaczenia „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” znajduje się obszerna relacja wnioskującej dr Ewy Rose-Boratyńskiej, córki prof. Maksymiliana Rose, opisująca działania całej rodziny Michejdów na rzecz ratowania Żydów (5). Według jej oświadczenia, obaj synowie Profesora, Andrzej i Janusz, oraz ich brat stryjeczny Adam organizowali pomoc Żydom w ucieczce z obozu w Karabelkach. Mężczyźni ci ukrywali się potem w majątku żony Andrzeja, Hanny, w nieodległym Izabelinie. Kiedy wśród ukrywających się wybuchła epidemia tyfusu plamistego, chorymi opiekowali się dr Adam Michejda, student tajnego Wydziału Lekarskiego, Andrzej Michejda oraz sam prof. Kornel Michejda. Wskutek donosu w kwietniu 1942 r. do majątku w Izabelinie wkroczyła grupa uzbrojonych funkcjonariuszy policji litewskiej, która poszukiwała ukrywanych Żydów. W kryjówe schowanych było wówczas 17 osób, których szczęśliwie nie odnaleziono. Po zakończeniu akcji ludzi wyprowadzono w głąb puszczy, a kryjówkę zlikwidowano.

Profesor Michejda wyjechał pociągiem repatriacyjnym z Wilna do Lublina w marcu 1945 r. Przebywał początkowo w Łodzi i Katowicach, gdzie kierował oddziałem chirurgicznym szpitala miejskiego. W październiku 1945 r. objął stanowisko kierownika nowo powstałej Kliniki Chirurgicznej Akademii Lekarskiej w Gdańsku. Pracował jednocześnie w komisji nadzorującej transport, przechowywanie oraz rozdział sprzętu medycznego nadchodzącego do Polski w ramach pomocy Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy (UNRRA) (3). Wśród pozyskanych środków znalazły się narzędzia chirurgiczne, aparatura medyczna, leki i środki opatrunkowe. W obrębie Kliniki utworzono pododdziały specjalistyczne: ortopedii dziecięcej, neurochirurgii i urologii. Podczas wykładu inauguracyjnego pierwszego roku akademickiego Profesor wygłosił wykład pt. „Stulecie uśmierzenia bólu pooperacyjnego i aseptyki” (3). Podkreślał w nim rolę nowoczesnych metod znieczulenia miejscowego i ogólnego oraz środków aseptycznych, nie zapominając o historii odkryć w tej dziedzinie.

Jesienią 1948 r. został mianowany kierownikiem II Katedry Chirurgii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od stycznia 1950 r. pełnił także funkcję prorektora i rektora krakowskiej Akademii Medycznej. W tym czasie minister zdrowia powołał go na stanowisko konsultanta krajowego w zakresie chirurgii. W okresie powojennym prof. Michejda interesował się głównie nowoczesną aseptyką, leczeniem ran, wczesną diagnostyką w chirurgii oraz nowotworami żołądka i jelita grubego. W 1948 r. opublikował na łamach „Polskiego Przeglądu Chi-

rurgicznego”, którego był redaktorem naczelnym, artykuły na temat raka okrężnicy i raka nerki (3).

Zorganizował ostatni przed wybuchem wojny i pierwszy powojenny Zjazd Chirurgów Polskich. Był wieloletnim prezesem Towarzystwa Chirurgów Polskich (1939-1947), a później jego honorowym członkiem. W grudniu 1946 r. został powołany przez Główną Komisję Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce do wydania opinii w charakterze biegłego w trakcie toczącego się tzw. procesu lekarzy – pierwszego z 12 procesów norymberskich przeprowadzonych przed amerykańskimi trybunałami wojskowymi po zakończeniu głównego procesu hitlerowskich zbrodniarzy wojennych przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. Proces lekarzy toczył się od 9 grudnia 1946 do 20 sierpnia 1947 r. i dotyczył zbrodni popełnionych przez członków nazistowskich służb medycznych III Rzeszy, a prof. Michejda opiniował zagadnienia związane z doświadczeniami pseudomedycznymi przeprowadzonymi na polskich kobietach – więźniarkach politycznych KL Ravensbrück nazywanych potocznie „króliczkami”. Kobiety, które przeżyły zbrodnicze doświadczenia, stały się żywym dowodem przestępstw dokonywanych przez lekarzy niemieckich. Badaniom zostały poddane i później zeznawały podczas procesu: Jadwiga Dzido, Władysława Karolewska, Maria Kuśmierczuk i Maria Plater-Broel-Skassa (fot. 2).

W wyniku przeprowadzonych badań prof. Michejda opublikował w Biuletynie Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce obszerny raport dotyczący doświadczeń pseudomedycznych dokonywanych w KL Ravensbrück.

Uchwałą Rady Państwa z dnia 22 lipca 1953 r. „Za zasługi w pracy dydaktycznej i naukowej w dziedzinie medycyny” prof. Michejda został odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. 19 lipca 1946 r. nadano mu Krzyż Oficerski tego Orderu. W 1957 r. Profesor zwrócił się z pisemną prośbą do rektora Akademii Medycznej o odwołanie go z funkcji kierownika II Kliniki Chirurgicznej. Zmarł 5 listopada 1960 r. Profesor Zdzisław Kieturakis, przedstawiciel tzw. wileńsko-gdańskiej szkoły chirurgicznej, powiedział w trakcie ceremonii pogrzebowej na cmentarzu ewangelicko-augsbur-



Fot. 2. Jadwiga Dzido i Maria Plater-Broel-Skassa podczas badań w Akademii Medycznej w Gdańsku. Zdjęcie pozyskane z archiwum prywatnego córki Jadwigi Dzido, Anny Hassa Jarosky (6)

skim w Cieszynie: „(...) Cechowała go głęboka troska o stan naszej chirurgii i o bytowe sprawy chirurgów. Z odwagą bronił ich słusznych praw, był szlachetny i wyrozumiały. Nie wahał się jednak przed piętnowaniem nieetycznych wykroczeń lub błędów lekarskich. (...) Zawsze pogodny, o pełnej świeżości umysłu, prowadził piękne wykłady, wygłaszane w nienagannie czystym i poprawnym języku” (1). Sam prof. Michejda do-

strzegał piękno postępu nauki i podziwiał zdobycze techniki, pisząc, iż za jego życia powszechnie zaczęto korzystać ze światła elektrycznego, telefonu, radia i telewizora. W jesieni życia zastanawiał się, co będzie dalej, za pokolenia jego synów i wnuków. Marzył o uczciwym i sprawiedliwym dostępie do nauki i nigdy nie przedkładał nowinek ponad rzetelną pracę lekarską.

Adres do korespondencji

*Maria Ciesielska
ul. Gen. T. Kościuszki 39,
05-230 Kobyłka
e-mail: drmariaciesielska@gmail.com

nadesłano: 28.10.2015
zaakceptowano do druku: 23.11.2015

Piśmiennictwo

1. Michejda K: Wspomnienie chirurga. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1986: 12, 261, 314. 2. Noszczyk W, Supady J (red.): Dzieje medycyny w Polsce. Opracowania i szkice. Tom 2. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2015: 475, 496-497. 3. Zieliński J, Kopacz A, Kruszewski WJ: Kornel Michejda – prekursor powojennej chirurgii gdańskiej. *Annales Acad Med Gedanensis* 2006; 36: 241-243, 245, 248. 4. Reicher M: Wspomnienia z walki o naukę polską w Wilnie w latach 1939-1945. [W:] Dawidowicz A (red.): *Tajne nauczanie medycyny i farmacji w latach 1939-1945*. Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1977: 255. 5. Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego sygn. 349/24/1594, relacje pisemne: Ewy Rose-Boratyńskiej, Andrzeja Michejdy i Michała Reichera. 6. http://tajchert.w.interiowo.pl/operacje_doswiadczalne_wiezniare.htm.